



Ława. Tomasz Deko walczy ze złośliwym nowotworem, walczy o życie. Pomóżmy mu wygrać!

data aktualizacji: 2018.08.15



12 925 zł

CEL: 80 000 zł

16%

181

WSPIERAJĄCYCH

Wpłać teraz

Najbardziej się boi, że jego syn, Julian, będzie się wychowywał bez taty. Że sama zostanie żona, Aneta. Ale 36-letni Tomasz Deko z Ławy stara się nie pozwalać sobie na chwile zwątpienia. Choć walka ze złośliwym nowotworem trzustki i przerzutami bardzo wiele go kosztowała, nadal jest silny, wytrwały i zawzięty - tak jak rok temu, gdy zmagania ze straszną chorobą dopiero się rozpoczynały. Pomóżmy mu wygrać tę walkę o życie! Na portalu pomagam.pl trwa zbiórka na rzecz ławianina.

- Myślę, że w życiu każdego z nas przychodzi taki moment, który nazwany "bezsilnością" nie odzwierciedla stanu rzeczywistego. Bo co zrobić, kiedy nie można pomóc? Co zrobić, kiedy mimo szczerych chęci, ma się tę obrzydliwą świadomość, że nikt nie jest w stanie niczego zmienić, że w zasadzie teraz zaczyna się walka o życie - czytamy na stronie zbiórki dla Tomasza na ogólnopolskim portalu pomagam.pl.

Tutaj więcej o tej walce i przede wszystkim - serdeczny apel o Waszą pomoc!

MARZEC 2017

Tomek Deko: 35 lat, wzrost sto osiemdziesiąt dwa centymetry, waga dziewięćdziesiąt kilogramów, lewe oko - dwieście rzęs, starannie ułożone włosy. Silny, wytrwały, zawzięty.



Nigdy nie zapytał: dlaczego ja zostałem wybrany i poddany próbie?
W zamian pyta: dlaczego tak szybko?

Kiedy po 6 tygodniach ciężkiej pracy schodził ze statku, nie przewidywał, że nie będzie mógł zamustrować ponownie. Początkowo planował odpuścić jeden kontrakt. Ból żołądka nie pozwalał mu dawać z siebie wszystkiego, a on zawsze robi wszystko na sto procent. Z badań USG, gastrokopii i morfologii wynikał ostry stan zapalny trzustki i delikatny stan zapalny żołądka. Zalecona dieta niskotłuszczowa nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Wyniki krwi wciąż wykraczały poza normę. Lekarz prowadzący zlecił tomograf. Wynik miał otrzymać po trzech dniach. Czekał ze spokojem, w międzyczasie planując swój powrót na statek. Był przekonany, że wskoczy z powrotem w swoją rotację, że dołączy do starej załogi i wszystko będzie jak dawniej. W szpitalu podczas obchodu został poinformowany, że opis badań tomografii nie jest jeszcze gotowy. Kilka minut później został poproszony do gabinetu lekarskiego.

- Naciek nowotworowy. Proszę się na razie nie martwić, kontaktowałam się ze szpitalem w Grudziądzu i Olsztynie. Powiedzieli, że taki obraz może być spowodowany zapaleniem trzustki. Badanie należy powtórzyć za cztery tygodnie.

Cztery tygodnie później potwierdzenie: zmiana nowotworowa.

Pierwsza biopsja z niejednoznacznym wynikiem.

Kolejna - niepozostawiająca złudzeń: nowotwór złośliwy.

Pierwsza myśl - nie zaskoczę Was: to nie może być prawda.

Telefon do żony, a później strach.

Co jest dla Ciebie najtrudniejsze?

Chyba bycie dzielny i silny. Jestem twardy, staram się myśleć pozytywnie, ale nie

zawsze mi to wychodzi. Zdarzają mi się chwile zwątpienia, boję się, ale chyba tylko głupiec by się nie bał.

SIERPIEŃ 2017

Nastawił się, że wszystko będzie dobrze. Po kilku seriach chemii został skierowany na tomograf. Wynik mówił o tym, że guz się nie zmniejszył. Liczył na to, że będzie lepiej. Rozczarował się, ale ma siłę, by walczyć dalej.

Jak go nazywasz?

Nazywam go lokatorem, bo wierzę w to, że jest we mnie tymczasowo i kiedyś doczeka się eksmisji.

KONIEC ROKU 2017

Kolejna – ósma już chemia. Przerzedzone włosy wciąż trzymają się głowy. Konsultował się w sprawie nowoczesnych metod leczenia nowotworów, niestety nie kwalifikował się do żadnej. W stolicy zaproponowali mu ostatni już sposób leczenia. Miała to być chemioterapia gemcytabiną. On nie zamierzał się poddawać, wciąż miał siłę, by walczyć. W takim przypadku „ostatni sposób leczenia” nie wchodził w grę. **Nietopniejąca nadzieja i wiara w to, że będzie jak kiedyś, ukochana żona i syn.**

Zmienił lekarza prowadzącego.

Czego najbardziej się boisz?

Boję się, że Julian będzie wychowywał się bez taty. Kto zabierze go na mecz, pogra z nim w piłkę, czy pokaże, jak zrobić procę, albo napompować powietrze w kole od roweru? O męskim wypadzie pod namiot nie wspomnę. Boję się, że Julkowi będzie smutno, kiedy inne dzieci będą odbierane z przedszkola przez tatusiów, a jego zawsze będzie odbierała tylko mama. Boję się, że Aneta będzie musiała sama sobie ze wszystkim radzić. Praca, dom, wychowanie syna, bycie dla niego mamą i tatą w jednym. Najbardziej się boję, że Julek zapamięta mnie schorowanego.

MARZEC 2018

Badanie PET, które pozwala określić stopień rozwoju nowotworu, wykazało, że guz trzustki jest aktywny w małej części, a reszta jest zwłókniana. Chemioterapia i radioterapia zaczęły dawać dobry rezultat. Chwilę później okazuje się, że ma przerzuty do wątroby.

Lekarz proponuje trzy miesiące walki z nowotworem trzustki, a w dalszym etapie walkę z guzami w wątrobie. Wprowadza nowy program lekowy: nab-paklitaksel.

Tomek wie, że nie są to najlepsze wieści, ale wierzy, że z tego wyjdzie.

CZERWIEC 2018

Nikt z nas nie jest w stanie wyobrazić sobie strachu, który czuje osoba walcząca o życie. Gorsze dni,

a nawet tygodnie. Poczucie bezsilności mieszące się z nadzieją, że będzie lepiej, że musi być lepiej.

Kiedys na samym początku walki został poinformowany przez lekarkę z Warszawy, że jego choroba to wyrok, że w zasadzie pozostało mu pół roku życia. Pomyślał wtedy, że mógłby się poddać. Tak przecież byłoby łatwiej. Po co walczyć skoro i tak umrze?

Na kolejną konsultację z lekarzem wybrał się z żoną. Jechał ze świadomością, że może usłyszeć najgorsze. Wyjaśnił Anecie, że wynik będzie dostępny dopiero podczas spotkania z doktorem. Powiedział, że idzie do toalety, w rzeczywistości poszedł odebrać opis badań tomografii. Wolał zostać z najgorszymi myślami na osobności. Ostatnią rzeczą, jaką chciał zrobić, było obarczanie żony złymi wiadomościami. Wrócił na swoje miejsce i dopiero po chwili przyznał, że walka się opłacała. Wynik wskazywał, że guz trzustki zmniejszył się z 40 mm do 26 mm. Pomimo tego, że nie zastosowali chemii bezpośrednio do wątroby, to jej największy guz zmniejszył się z 18mm na 11mm.

Najważniejsza wiadomość: brak nowych przerzutów.

Kolejne tygodnie nie były łaskawe. Silne bóle wątroby i żołądka, wymioty, utrata wagi. Lekarz przepisał plastry i leki przeciwbólowe. Został skierowany na gastroskopię. Jest słaby i naprawdę zmęczony. Okazuje się, że ma owrzodzony żołądek, jest to związane z naciekiem z guza trzustki. Konieczna jest operacja zespolenia żołądka. Dwa tygodnie po zdiagnozowaniu odbyła się gastrektomia - przebiegła pomyślnie. Po dziesięciu dniach w szpitalu Tomek wrócił do domu. Odsapnął chwilę i pojechał przyjąć kolejną chemię.

LIPIEC 2018

Pod raną na brzuchu zaczął odczuwać silny ból. Lekarze zalecili badania. Podejrzewają, że jest to guz. Wyniki krwi są zbyt słabe, nie może przyjąć kolejnej chemii.

Guz albo nie guz?

SIERPIEŃ 2018

Tomek Deka: 36 lat, wzrost sto osiemdziesiąt dwa centymetry, waga sześćdziesiąt trzy kilogramy, lewe oko - jedna rzęsa, włosy - brak. Silny, wytrwały, zawzięty.



Od Florentyny Grądkowskiej, organizatorki zbiórki na rzecz Tomasza na pomagam.pl

Nazywam się Florentyna i pracowałam w agencji crewingowej, za pośrednictwem której Tomek wyjeżdżał na kontrakty do zagranicznego armatora. Kiedy ostatnio odwiedziłam go w szpitalu, nie rozpoznałam jego zmęczonej twarzy. Powiedział mi wtedy, że **nie interesuje go leczenie paliatywne, on chce i będzie zdrowy**. Potrzebuje tylko czasu. Uwierzyłam mu i mam nadzieję, że Ty też jesteś w stanie mu uwierzyć.

W imieniu Tomka, Anety i przede wszystkim Juliana proszę Was o wsparcie finansowe, które umożliwi Tomkowi dalszą walkę o życie. Wiem, że on nigdy się nie podda.

Wszelkie zgromadzone środki zostaną przekazane na koszty związane z leczeniem Tomka, który od ponad roku nie jest zdolny do pracy. W związku z tym, że zawsze był zatrudniany na czas określony, nie przysługuje mu żadne wynagrodzenie, czy zasiłek chorobowy. Zgodnie z regulaminem pomagam.pl informuję, że Tomek oraz jego najbliżsi wiedzą i zgadzają się na prowadzenie zbiórki.

Wysokie koszty leków, suplementów nowotworowych i dojazdów z domu do szpitali dotychczas były pokrywane z oszczędności. **Z całego serca proszę Was o pomoc dla Tomka. Pamiętajcie, że dobro zawsze wraca.**

[Wesprzyj zbiórkę dla Tomasza tutaj:](https://pomagam.pl/tomaszdeka!)
<https://pomagam.pl/tomaszdeka!>

Na podstawie: pomagam.pl/red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: archiwum prywatne.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/55445-ilawa-tomasz-deka-walczy-ze-zlosliwym-nowotworem-walczy-o-zycie-pomozmy-mu-wygrac>